

Zdzisław Libera

Konstytucja 3 Maja w oczach współczesnych jej poetów

Niepodległość i Pamięć 7/1 (16), 47-57

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zdzisław Libera

Konstytucja 3 Maja w oczach współczesnych jej poetów*

Ważne wydarzenia polityczne zawsze odbijały się w historii Polski głośniejszym echem. Zjawisko to ilustrują dzieje okolicznościowej poezji politycznej w Polsce, która pokazuje, w jaki sposób poeci wyrażali swoje poglądy na temat wydarzeń, których byli świadkami, a niekiedy także ich uczestnikami. Autorzy opiewali zarówno walki orężne i zwycięskie bitwy, jak też małżeństwa królewskie i rozmaitego rodzaju zjazdy, sejmy i akty polityczne, które miały większe znaczenie historyczne. Odwołując się do przykładów z XVI wieku wystarczy przypomnieć, że ówczesni poeci opisywali wierszem wojny z Prusami, Moskwą i Turkami, tworzyli epitalamia związane z Zygmuntem I Starym i Zygmuntem Augustem, byli autorami utworów o zjeździe wiedeńskim z 1515 roku, o sejmach egzekucyjnych i sprawach na nich dyskutowanych oraz o unii Litwy z Polską¹. Do tej tradycji nawiązuje poezja Sejmu Czteroletniego, w tym również utwory poświęcone Konstytucji 3 Maja.

Konstytucja 3 Maja uznana została za akt wielkiej doniosłości. Nie oznacza to, że nie miała ona przeciwników i że nie była przedmiotem namiętej krytyki. Ale w świadomości społeczeństwa stanowiła "epokę w dziejach narodu, przez którą rząd Rzeczypospolitej być stałym i systematycznym zaczął"². Anonimowy autor książkowej publikacji pt. *Dzień Trzeci Maja Roku 1791* wydanej w Warszawie nakładem i drukiem M. Grölla (przypisywanej Franciszkowi bądź Antoniemu Siarczyńskiemu)³ w przedmowie do niej wskazuje na wyjątkowy charakter rewolucji polskiej: "Podobne w innych państwach zdarzenia noszą cechę gwałtu, wojny domowej i wylewu krwi obywatelskiej, rewolucję niniejszą oznacza powszechna radość ludu czuć umiającego swoją szczęśliwość"⁴.

Lektura książki jest pouczająca. Autor bowiem, który, jak pisze, "był świadkiem przytomnym Dziełu całemu" przedstawia wypowiedzi poszczególnych posłów i senatorów uczestniczących w debatach nad konstytucją, którzy nie tylko aprobowali jej zasady, ale gwałtownie przeciwko niej występowali. Oto Pan Złotnicki, poseł podolski, dowodził, że "cały projekt jest zamachem na samowładczość Rzeczypospolitej, jest grobem

* Przedruk za zgodą Fundacji "Polonia Restituta" z czasopisma "Niepodległość" (numer okolicznościowy), nr 3/4, 1991, s. 88-106.

1 Por. J. Nowak Dłużewski. *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Czasy Zygmuntozowskie*, Warszawa 1966.
2 *Dzień Trzeci Maja Roku 1791*, Warszawa, Przedmowa s. 1.
3 Por. *Bibliografia Literatury Polskiej. Nowy Korbut Oświecenie*. Opracowała E. Aleksandrowska z zespołem. Redaktor tomu do r. 1958 T. Mikulski, Warszawa 1970. 6. część pierwsza, s. 160.
4 *Dzień Trzeci Maja*, op.cit. s. 1 i 2.

wolności naszej, jest twardą stałą, z której wieczne kajdany na szlchetnych Polaków, robić się mają"⁵. Pan Ożarowski, kasztelan wojnicki, zapytywał podniesionym głosem: "Czyliż to ustanowienie sukcesji tronu w przyszłe po długim Waszej Królewskiej Mości panowaniu czasy tarczą do rozbioru krajowego w krótkim czasie przewidzianego być dla nas teraz potrafi? A dopieroż czyli władza tak wielka w tym projekcie dozwolona królom, a mianowicie sukcesyjnym nie prędzej nas do niewoli, aniżeli do obrony krajowej przyprowadzić zdoła?"⁶.

Kasztelan Czetwertyński przypominając królowi pacta conventa, które narodowi przysięgał, wołał z emfazą: "Widzę zgubę wolności, widzę niewolę w tym, co swobód ojczystych najważniejszym było zabezpieczeniem dla przodków naszych"⁷. Czetwertyński przyznał wprawdzie, że w projekcie Ustawy "jest wiele dobroci, więcej jest jednak złości". Kończył swoje przemówienie słowami pełnymi goryczy: "A jeśli gorliwość moja obywatelska ma być bezskuteczną, przynajmniej niech to świadectwo zostanie, żem płakał, żem obstawał, żem się protestował"⁸.

Takich głosów atakujących sukcesję tronu, wzmocnienie władzy wykonawczej, zwolnienie z przysięgi na pacta conventa było więcej, ale przeważały przecież poglądy przyjaciół Konstytucji, którzy bronili jej głównych zasad. Tak więc poseł kowieński Minejko dowodził, że "wolna królów elekcja" była "w rzeczy samej słodką trucizną" i dawała "zwierzchnie ubarwiony pozór słodczy", w istocie jednak z niej właśnie "największe nieszczęście wylewy spłynęły na naród niegdyś silny, szczęśliwy, nieprzyjaciółom groźny i w granicach obszerny"⁹. Poseł Kiciński rozsunął przed zgromadzonymi stanami wizję rozbiorów i przedstawił przyszłość Polski w ponurych barwach, jako kraj zależny od Rosji, pozbawiony suwerenności, w którym ambasador moskiewski zamieszka na Zamku, by króla pilnować i czuwać nad jego rządami. W szybkim uchwaleniu Konstytucji widział Kiciński ratunek dla ginącej ojczyzny. "Mości Panie Marszałku Sejmowy róbmy śpieszno ustawę Rządu, róbmy ją dzisiaj. Dziś zapewnimy szczęście Ojczyzny, albo już rozpacz o jej losie ofiarą życia naszego pieczętujemy"¹⁰. W obronie projektu Konstytucji występował także król Stanisław August, który zapewniał, że kieruje się w swym postępowaniu dobrem kraju, a nie interesem własnym i tłumaczył Sejmowi, że ustanowienie następstwa stanowi "jedyny środek dla zapobieżenia nieszczęśliwościom, które bezkrólewia przynoszą"¹¹. Od Konstytucji, zdaniem króla, los Polski zawisł, dlatego zwraca się z apelem do Sejmu, by jak najrychlej dokonał dzieła i Ustawę Rządową uchwalił.

Po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja opinia publiczna w dalszym ciągu nie była jednolita. W dniu imienin króla i marszałka Stanisława Małachowskiego 8 maja Warszawa wyrażała swój entuzjazm i aplauz. W iluminowanym mieście widać było napisy: "Król z narodem, naród z królem", "Dulce est pro patria mori", manifestowano braterstwo szlachty i mieszczan. W "Gazecie Narodowej i Obcej" ukazywały się listy i wypowiedzi wyrażające poparcie dla Konstytucji i uznanie dla jej autorów. Tak więc na przykład Ex-Kanclerz Jędrzej Zamojski pisał w liście do Stanisława Małachowskiego opublikowanym w Nr 50 "Gazety Narodowej i Obcej": "Pod twoim, szanowny mężu,

5 Tamże, s. 67.

6 Tamże, s. 71.

7 Tamże, s. 83.

8 Tamże, s. 86.

9 Tamże, s. 115.

10 Tamże, s. 131.

11 Tamże, s. 138.

sterem, zyskawszy naród swe znaczenie i siłę, najszcześliwszą w prawodawstwie i rządzie odmianę znalazł (...). A gdy w tej pomyślnej dla kraju epoce mądrości króla i przezorność WM Pana najwięcej znajdują części, przeto najpóźniejsze Polaków wnuki imiona wasze z najczulszą wspominać będą wdzięcznością, którą ja już dzisiaj... oświadczam"¹².

Wiele listów skierowanych do króla, list papieski, głosy wybitnych cudzoziemców (np. Burkego) - wszystkie te objawy uznania dla Konstytucji majowej stanowiły tylko część opinii publicznej. Niektórzy historycy dowodzą, że "niemal z nich spowodował król świadkami, jakie dawała mu władza; nie jeden okrzyk zadowolenia był maską, pod którą kryła się niechęć"¹³.

Przeciwnicy Konstytucji, różnego rodzaju malkontenci, nie zaprzestali krytyki. W listach do króla, w korespondencji prywatnej, w broszurach publikowanych jako druki ulotne, przedstawiali swoje wątpliwości i zastrzeżenia. Publikacje te godne są uwagi, ponieważ one z kolei wzbudzały polemiki i przyczyniały się do dyskusji politycznej. Z publikacji tych wyróżniają się trzy najgłośniejsze: *Tomasza Dłuskiego, podkomorzego generalnego Województwa Lubelskiego (...) usprawiedliwienie się przed publicznością z manifestu przeciwko Ustawie Dnia 3 Maja Roku teraźniejszego 1791 nastąpionej (...). O Konstytucji Trzeciego Maja 1791. Do JWW Zalewskiego, Trockiego i Matuszewicza brzesko-litewskiego, postów Tadeusza Czackiego i Dyzmy Bończy-Tomaszewskiego, Komisarza cywilno-wojskowego województwa braclawskiego, nad konstytucją dnia 3 maja r. 1791 uwagi*. Różnego rodzaju zarzuty wysuwano pod adresem Konstytucji. Dłuski na przykład wychodząc z założenia, że "nie masz pod słońcem człowieka, który by z natury nie pragnął być wolnym" dodawał jednocześnie, że "dzika to wolność, która nie przyjmuje wędzidla Rządu. Ale wzajemnie na siebie i swój naród mniej baczny obywatel, który tak grube wędzidła chwyta, że mu i ustaw zatyka i wolnego oddechu broni"¹⁴, czyniąc w ten sposób aluzję do Konstytucji, że ogranicza ona wolność obywatela.

Tadeusz Czacki, choć nie potępiał Ustawy w całości, lękał się wzmocnienia władzy wykonawczej i nadmiernego skupienia jej w ręku króla. Lękał się też, "aby rewolucja nie była wstępem do drugiej" i "aby gmin nie dawał nam rządu"¹⁵. Dyzma Bończa-Tomaszewski atakował zniesienie elekcji, krytykował prawo o sejmikach za to, że usunęło od obrad szlachtę uboższą, a "wzbronienie konfederacji" uznał za "pozbawienie narodu jedyne go środka przeciwko absolutyzmowi"¹⁶. Także w rozdziale IV *Chłopi - włościanie* dostrzegał niebezpieczeństwo, ponieważ "wolności chłopów w jednym majątku budzić będą w sąsiednich niezadowolenie", co doprowadzić może do buntów¹⁷.

Słowem, krytyka była wszechstronna, a dotyczyła nie tylko treści Ustawy Rządowej, ale także sposobu jej uchwalenia.

Jak wyglądała na tym tle poezja związana z Konstytucją, jaki był jej rezonans społeczny i co miała do powiedzenia na temat jej podstawowych idei? Jacy znani poeci wystąpili z jej pochwałą, a jak się przedstawiała satyra i krytyka?

12 "Gazeta Narodowa i Obca", Nr 50. 22.VI.1791.

13 W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1896, s. 20-21.

14 *JW. JP. Tomasza Dłuskiego. Podkomorzego Generalnego Województwa Lubelskiego i z tegoż Województwa posta Sejmu Walnego Warszawskiego, usprawiedliwienie się przed publicznością z Manifestu przeciwko Ustawie Dnia 3 Maja Roku teraźniejszego 1791 nastąpionej (...)*, s. 5 i s. 6

15 Cyt. wg W. Smoleński, op.cit. s. 62.

16 W. Smoleński, op.cit., s. 269.

17 Tamże, s. 269.

Mówiąc o Konstytucji 3 Maja w oczach współczesnych jej poetów mamy na myśli przede wszystkim rok 1791 i 1792, ponieważ obchody z okazji rocznicy uchwalenia Ustawy stały się ponownie okazją do wyrażenia uczuć patriotycznych i zmanifestowania postawy obywatelskiej.

Ignacy Krasicki, książę poetów, opublikował anonimowo w "Gazecie Warszawskiej", w Suplemencie Nr 46 z 8.VI.1791 epigram składający się z czterech trzynastozgłoskowców, który określa w stylu wysokim, podniosłym znaczenie Konstytucji w dziejach narodu.

"Zniósł moment, co wiek skaził, a jarzmu niezdolny, Wspaniały, z ugnębienia powstał naród wolny, By okazał całemu światu w swej robocie, Co może dzielna rozpacz, gdy wsparta na cnocie"¹⁸.

Wiersz ten poprzedzony został w "Gazecie Warszawskiej" przypisem: "Z okoliczności Konstytucji Rządowej 3 maja jeden świetny i sławny wieku naszego poeta następujące cztery wiersze przez siebie napisane przysłał do Warszawy"¹⁹. Jak informuje Ludwik Bernacki, "myśli zawarte w wierszu Krasickiego posłużyły baronowi d'Estat za punkt wyjścia dla utworu poświęconego Konstytucji 3 Maja"²⁰.

Wiersz ten, który, jak zapewnia Zbigniew Goliński, pojawia się we współczesnych kopiaruszach pod tytułem "Na konstytucję 3 maja" i podobnie²¹, może być porównany tylko z hymnem "Święta miłości kochanej ojczyzny". W lapidarnym skrócie wyraża doniosłość chwili, w której "z ugnębienia powstał naród wolny", by objawić w całej pełni najwyższe wartości moralne i obywatelskie. Pięknie i trafnie charakteryzuje je włoski uczony Sante Graciotti: "dzielna rozpacz (formuła pozornie sprzeczna) jest wybitną "cnotą" klasyczną, cnotą Epaminondasa i Decjusza Musa: "agere et pati fortia romanum est" ("jest rzeczą rzymską znosić i cierpieć rzeczy wielkie")²². Z tym mocnym w wyrazie artystycznym czterowierszem umieszczonym także na tablicy marmurowej w Zamku Warszawskim łączy się ideowo dystych Krasickiego poświęcony królowi przesłany w liście do K. Ghigiottiego dnia 16 maja 1791 roku:

Ten co kunsztem, przemocą, zdradą nie ciemnił,
Cnotą cierpliwą lud swój Stanisław zwyciężył²³.

Komentarz zamieszczony w liście do Ghigiottiego sugeruje, że dwuwiersz ten łączy się treściowo z utworem o konstytucji majowej i uzupełnia go jakby oceną króla, który odniósł moralne zwycięstwo w walce o reformę państwa.

Drugi wiersz Krasickiego o Konstytucji 3 Maja napisany w formie modlitwy do Boga (*Pieśń na 3 dzień Maja*) powstał w rok później, na uroczystość obchodów rocznicowych, na które, jak się przypuszcza, biskup warmiński został zaproszony, ale z powodów osobistych nie mógł przyjechać²⁴.

Pieśń ta ukazała się w postaci druku ulotnego wraz z nutami, a jak informują *Pamiętniki* Jędrzeja Kitowicza "w trakcie procesji duchowieństwo śpiewało pieśń na

18 I. Krasicki. *Dzieła wybrane*. Tom pierwszy. Opracował Z. Goliński. Warszawa 1989, s. 362.

19 Tamże. Komentarz, s. 741.

20 Tamże, s. 741.

21 Tamże, s. 741.

22 I. Krasicki. *Wybór liryków*. Opracował Sante Graciotti. Wrocław 1985, s. 47.

23 *Korespondencja I. Krasickiego*. Z papierów L. Bernackiego wydali i opracowali Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński. Pod redakcją T. Mikulskiego. Tom II 1780-1801. Wrocław 1958, s. 519.

24 I. Krasicki. *Dzieła wybrane*, op.cit., s. 741-742.

ten akt do Krasickiego, księcia biskupa warmińskiego, złożoną z pauzami, w które odzywały się kapele rozmaitych cechów"²⁵.

Pieśń rozpoczyna się od inwokacji sławiącej Boga:

Wyższym od nieba wzniosły majestatem,
Boże! co raczysz zawiadować światem,
I dobrodziejstwy, czym jesteś, objawić,
Pozwól się sławić²⁶.

W dalszym toku wiersza - modlitwy poeta zwraca się z prośbą o pokój i zgodę (Daj użyć, coś dał, w pokoju i zgodzie...), a następnie, zgodnie z duchem Konstytucji majowej modli się o praworządność ("podległość rządną"), wolność połączoną z dyscypliną wewnętrzną ("w swobodzie wstrzymałość") i o wytrwałość w działaniu ("w działaniu trwałość"). W ostatniej strofie modlitwą ogarnia poeta wszystkie stany, prosząc aby Bóg obdarzył łaską króla, szlachtę, mieszczan i włościan. ("Niech łaski twojej będzie uczestnikiem król, radny, rycerz, mieszczanin z rolnikiem). Pieśń Krasickiego ujęta w formę meliczną dostosowaną do śpiewu chóralnego przenikają idee, na jakich opierają się zasady Konstytucji, a jednocześnie, jak zauważono, nawiązuje ona do "tradycji polskiej myśli politycznej od Kochanowskiego do Konarskiego"²⁷.

Adam Naruszewicz nie napisał wprawdzie wiersza na cześć Konstytucji 3 Maja, ale w liście do króla z 4 września 1791 r. wyraził swój pogląd na jej temat oceniając wysoko jej wartość polityczną i społeczną:

"Moment nakreślony palcem Najwyższego przyszedł dopiero w tym roku. Odłączona nagle pomroka od światła, zgoda, pokój, łagodność, te niewinne Tronu Twojego towarzyszeki, umieściły wszystko w swoich trybach. Każdy stan ludzi poznał i ukochał swoje prawa i powinności. Polska stała się w Europie królestwem rządym i poważnym. A WK Mość zacząłeś być królem wskrzeszonego z ruin swoich narodu. Vidisti opus et erat valde bonum"²⁸. W oczach Naruszewicza król przywrócił Polsce "jej dawną postać i prawdziwe za Piastów i Jagiełłów ze świetnością jestestwo"²⁹.

Jeszcze wyraźniej i publicznie Naruszewicz wyłożył swoje poglądy o Konstytucji 3 Maja w kazaniu wygłoszonym w pierwszą rocznicę uchwalenia Ustawy Rządowej "przy założeniu pierwszego Kamienia na Kościół Opatrzności Boskiej r. 1792 dnia 3 maja na Placu Ujazdowskim".

Według Naruszewicza dzięki Konstytucji naród stał się "rozumnie wolnym, istotnie niepodległym i bezpiecznie mądrym"³⁰. Nadeszła chwila odrodzenia, którą naród zawdzięcza królowi. Naruszewicz prosi Boga, podobnie jak Krasicki w *Pieśni na dzień 3 Maja*, o to, aby wlał w naród "ducha zgody i jedności". Niestety, ledwo powstały "pierwsze lepszego rządu zasady", już "wzniosła oczy swoje zazdrość i poruszyła piekielne skrzydła swoje". I Naruszewicz ocenia wysoko polityczne i społeczne znaczenie Konstytucji wskazując, że za staraniem króla, dzięki modłom kapłanów, radzie Senatu i zgodzie narodu "kmiotek usłyszał głos dziedzica dobroczynny, mieszczanin odzyskał wolność, żołnierz siłę, wzrost i użyteczność, skarb zasilek, sądy sprawiedliwość,

25 J. Kitowicz. *Pamiętniki czyli Historia polska*. Tekst opracowała i wstępem poprzedziła P. Matuszewska. Komentarz Z. Lewinówny, Warszawa 1971, s. 498-499.

26 I. Krasicki. *Dzieła wybrane*, op.cit. s. 362.

27 I. Krasicki. *Wybór liryków*, op.cit. s. 48.

28 *Korespondencja A. Naruszewicza 1762-1796*. Z papierów po L. Bernackim uzupełnił, opracował i wydał J. Platt. Pod redakcją T. Mikulskiego, Wrocław 1959, s. 401.

29 Tamże, s. 401.

30 *Głos Adama Naruszewicza, biskupa łuckiego i brzeskiego przy założeniu pierwszego kamienia pod Kościół Opatrzności Boskiej R. 1792, d. 3 Maja na placu Ujazdowskim miany*. B.m.r. s. 3.

magistraty czynność, obywatele równość, a prawom tylko, które sami sobie utworzyli, powinny posłuszeństwo"³¹.

Spośród wybitnych poetów XVIII wieku Konstytucję Majową uczcił oddzielnym utworem Franciszek Karpiński: *Na dzień 3 Maja 1791 szczęśliwie doszłej konstytucji krajowej*.

Wiersz ten powstał, jak przypuszcza badacz twórczości Karpińskiego Roman Sobol, "w pierwszych dniach maja 1791 pod bezpośrednim wrażeniem tego historycznego wydarzenia", jakim było uchwalenie Konstytucji 3 Maja³². Jak inne wiersze, które powstały w atmosferze uznania zasad nowouchwalonej konstytucji, również i ten utwór tchnie wiarą w lepszą przyszłość i wskazuje na społeczną doniosłość Ustawy Rządowej, która uwzględniła problemy miast i wsi ("Miasta, wioski, szczęśliwe wstawajcie, słońce wschodzi") i umocniła siłę wojska ("Żołnierz kraju obroną"). Poza tym Karpiński sławi rolę króla, któremu poświęcił dwuwiersz powtarzający się w refrenie: "Jakże ten król nasz bogaty! Skarb jego, serc miliony". Dodajmy, że wiersz ten "krążący po kraju w drukach ulotnych i kopiach rękopiśmiennych"³³ śpiewany był na nutę piosenki Bogusławskiego z *Taczki occiarza* - "Patrzcie bogacze świata". "Gazeta Warszawska" z 7 marca 1792 r. donosiła, że w czasie obiadu u podkomorzego Grodzieńskiego Jundzilla 15 lutego 1792 r. zebrani "spełniali zdrowie N. Pana, sejmujących stanów oraz zaprzysiężonej konstytucji przy wybornej JW Podkomorzego muzyce osobliwie śpiewającej odę W.J.P. Karpińskiego na dzień 3 Maja, jak następuje napisaną: "Rzucajmy kwiat po drodze (...) "³⁴.

Spod pióra Karpińskiego wyszedł również drugi utwór poświęcony Konstytucji majowej: *Na pamiątkę 3-go Maja 1791* włączony później do *Pieśni nabożnych*, jako pieśń XII. Utwór ten utrzymany w tonacji religijnej wyraża dziękczynienie Bogu za to, że zaopiekował się narodem polskim i wyzwolił go z nierządu. To, że kraj dobił się chwały, jest dziełem Boga, który natchnął ludzi duchem zgody i doprowadził do zwycięstwa. Pieśń kończy się dziękczynieniem wyrażającym uczucia wszystkich stanów:

Za to wszystkie kraju stany
Niesiemy Ci, Boże! dzięki,
Że każdy z nas ratowany
Mocą dzielnej Twojej ręki,
I dzień ten Pańskiej opieki
Święcić będziemy na wieki³⁵.

Istnieje uzasadnione domniemanie, że pieśń tę podobnie, jak pieśń Krasickiego, śpiewano w czasie uroczystości rocznicowych 3 maja 1792 r. Wspomina o tym Karpiński w liście do Marcina Poczobuta: "W tym samym dniu, w którym JWW Pan Dobrodziej łaskawie mi przesłał najpiękniejszą przedmowę miałeś do Zgromadzenia, ja cieszyłem się w Warszawie słysząc w publicznej procesji pieśń roboty mojej śpiewaną"³⁶. Fakt zamieszczenia pieśni *Na pamiątkę 3-go Maja 1791* w zbiorze *Pieśni nabożnych*, które cieszyły się wielką poczytnością przyczynił się do jej upowszechnienia.

31 Tamże, s. 3.

32 R. Sobol. *Ze studiów nad Karpińskim*. Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 85.

33 Tamże, s. 249.

34 "Gazeta Warszawska" nr 19 z dn. 7 marca (suplement).

35 F. Karpiński, *Dzieła*. Kraków 1862, s. 264.

36 J. Platl, *Karpińszana wileńskie*, [w:] *Miscellanea z doby Oświecenia*. Wrocław, s. 264.

Wystarczy przypomnieć, że w 1792 roku ukazały się dwa wydania *Pieśni nabożnych*, a w latach późniejszych ukazywały się następne³⁷.

Do najciekawszych pod względem artystycznym utworów związanych z rocznicą Konstytucji Majowej należy *Hejnał na dzień 3 Maja 1792* Franciszka Książnina. Jest to jeden z piękniejszych przykładów liryki patriotycznej Książnina, o której pisał Wacław Borowy, że dawał w nich poeta "odzew najdonioślejszym wydarzeniom współczesnym, a dawał przy tym w sposób godny, z trafnym wyczuciem dobra i honoru narodowego, z największą zarazem rzetelnością i czcią dla prawdy"³⁸. Jak sugeruje tytuł mamy do czynienia z utworem alegorycznym, wzywającym do powstania ze snu. Taki bowiem jest głęboki sens hejnalów porannych, które w polskiej tradycji literackiej sięgają Mikołaja Reja³⁹. Rzecz składa się z pięciu strof, pięciu antystrof i pięciu epod, przy czym w odróżnieniu od innych wierszy okolicznościowych nie jest to wierszowana publicystyka sławiąca króla i wyliczająca osiągnięcia konstytucji majowej, ale poemat artystyczny, zbudowany na podstawie metafory poetyckiej ("Uśmiechając się nam zorza Niebo skrasiała różane") połączonej z aluzjami wyraźnie odnoszącymi się do uchwał Konstytucji. Jest tu więc mowa o "zgodzie wolnego ludu" i o "drogiej wolności", której zdobycie jest "świętem naszego zbawienia". Pisze poeta o "prawie człowieka" strzeżonym opieką Rządu i o królu Stanisławie, w którym widzi nowego Kazimierza Wielkiego.

Wielka przemiana, jaka nastąpiła - ma wymiar moralny, którego znaczenie wyłożył poeta w Antystrofie 3:

Opadnie z oczu przesądów pomroka,
Ucichnąć muszą wstydne namiętności.
Pod hasłem Sprawiedliwości
Serca i Siłę w jedną łącząc sforę
Czyni rozum, cnota gore,
Ożywion duchem Mądrości
Bliźni bliźniego poznaje,
W związkach braterskiej miłości
Ręka się ręce podaje

I naród wstaje⁴⁰.

Hejnał na dzień 3 Maja 1792 jest pieśnią patriotyczną i religijną zarazem. Jej patriotyczny charakter wyraża się w pochwaleniu jedności narodowej, króla Stanisława oraz wszystkich zasad moralnych, społecznych i politycznych na jakich opiera się Konstytucja. Jej ton religijny ujawnia się w przekonaniu, że ten doniosły dla kraju akt polityczny jest darem Bożym. Konstytucja jest zgodna z duchem wiary, dlatego też wzywa poeta do modlitwy dziękczynnej, która by oddała cześć Bogu.

Wy, godząc z krajem duch Watykanu
Śpiewajcie, ludu pasterze!
W cnotach Ojczyzny i ojców wierze
Szanowni światłem i świętością stanu
Śpiewajcie Panu⁴¹.

37 R. Sobol, op.cit. s. 253. Na temat wierszy Karpińskiego por. T. Kostkiewiczowa. *Model liryki sentymentalnej w twórczości F. Karpińskiego*. Wrocław 1964. Passim.

38 W. Borowy. *O poezji polskiej w wieku XVIII*. Kraków 1948, s. 264; por. T. Kostkiewiczowa. *Książnin jako poeta liryczny*. Wrocław 1921. Passim.

39 C. Hernas. *Hejnał*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny* T. I, s. 341.

40 F.D. Książnin. *Wiersze wybrane*. Wybrał, opracował i wstępem poprzedził A.K. Guzek, Warszawa 1981, s. 159.

41 Tamże, s. 161.

Wartość artystyczną i emocjonalną *Hejnatu* Książnina ocenił Wacław Borowy, który w studium o poecie tak o nim napisał: "Konstytucja 1791 r. jest dla niego nie tylko ważnym aktem państwowym, ale jak dla późniejszych pokoleń - świadectwem zdolności narodu do odrodzenia i dowodem jego siły żywotnej, stąd *Hejnat na dzień 3 Maja* ma akcenty emocjonalne i motywy podobne już poniekąd do mickiewiczowskiej *Ody do młodości*"⁴².

Konstytucja 3 Maja i pierwsza jej rocznica uchwalenia była tematem wielu okolicznościowych wierszy.

Ukazywały się one przeważnie anonimowo, niektóre zaś sygnowane były kryptonimami. Pośród autorów, których nazwiska zostały z czasem ujawnione, znaleźli się tacy, jak Michał Stanisław Mackiewicz, cioteczny brat Naruszewicza, poeta i dramatopisarz, Franciszek Makulski, publicysta i tłumacz, obaj związani ze Stronnictwem Patriotycznym. Pierwszy z nich był autorem wiersza pt. *Dzień Trzeci Maja 1791*, drugi *Wiersz patriotycznego z okoliczności Konstytucji dnia 3 Maja 1791 r. zapadłej oraz Opisanie iluminacji w dniu 8 maja 1791 roku na anniwersarz imieniu Najjaśniejszego Pana, nie tylko miasta Warszawy, ale i innych miast tak Korony jako i Litwy, z okoliczności nadanej im wolności i zapadłej zbawiennej dla narodu konstytucji w dniu trzecim maja tegoż roku*. Z nazwiskiem Tadeusza Niemiryca podkomorzego owruckiego łączymy *Pieśń patriotyczną w Owruczu 3 Maja 1792* (rzecz ukazała się pod nazwiskiem autora).

Adamowi Łąbeckiemu przypisuje się *Carmen in diem anniversariam novae constitutionis Polonae et nominis Serenissimi Stanislav Augusti Regis concinnatum Anno 1792 Die 3 et 8 Maiiae*. Znany językoznawca i pedagog Onufry Kopczyński napisał po łacinie wiersz pt. *Pileus libertatis symbolon et palladium quo usus est Stanislaus Augustus Poloniarum rex, dum, memorabili die 3 Mai 1791 ad cantandum, iret in eccliasiam, aeviternae memoriae ac cultui in Zalusiana Reipublicae Bibliotheca dicitus*, tłumaczony przez Michała Wyszkwoskiego na polski.

Wiersze te sławiły króla, jako współtwórcę Konstytucji, uwydatniały znaczenie wolności i uwolnienie się spod wpływów moskiewskich, wskazywały na zjednoczenie narodu i na osiągnięcia w dziedzinie praw człowieka, które strzegły godności mieszczanina i rolnika.

Wiersze te, retoryczne w formie, apelowały do emocji w łatwych do zapamiętania rymowanych czterowierszach lub dystychach. Tak na przykład Makulski nową sytuację szlachty ocenia w zgrabnie zrymowanej strofie:

Już przemoc stanu nad stanem

Nie kłuje słabych w kajdany.

Pan został tak jak był panem,

Lecz został prawu poddany.

Pozycję mieszczaństwa charakteryzuje w dwuwierszu:

Mieszczanin zachęcony wolnością rozumną

Szlachtę kocha jak braci, nie zowiąc jej dumną⁴³.

Autor wiersza na rocznicę nowej ustawy (Łąbecki?) wskazuje na spokojny charakter dokonanych przemian:

Dzień ten chwalić potrzeba, który nas w pokoju

Miłym wszystkim osadził bez krwi, bez naboju⁴⁴.

42 W. Borowy, op.cit., s. 265.

43 (F. Makulski). *Wiersz patriotyczny z okoliczności Konstytucji 3 Maja 1791* (Warszawa) br.

44 *Wiersz na rocznicę nowej ustawy polskiej i imienia najjaśniejszego Stanisława Augusta napisany Roku 1792*.

Spośród wielu utworów odnoszących się treścią do Konstytucji Majowej wyróżniają się trzy. Jeden z nich - to wspomniany już wiersz Kopczyńskiego, którego tytuł w tłumaczeniu polskim brzmi: *Czapka znamię wolności i palladium, której użył Stanisław August, król polski, idąc w pamiętnym dniu Trzeciego Maja do Kościoła na Śpiewanie Te Deum*. Otóż treść tego utworu nawiązuje do drobnego wydarzenia, jakie miało miejsce 3 Maja, a które w oczach poety urosło do miary symbolu. Jak informuje przypis odnoszący się do utworu "dla nadzwyczajnego cieszącej się Izby do Tronu nacisku, gdy się gdzieś zapodział kapelusz J.K.Mci, spoconemu Monarsze i przez długie korytarze śpieszącemu do Kościoła, Kazimierz Rzewuski, pisarz p. koronny i poseł wództwa podolskiego, wzięta od Augustyna Gorzeńskiego, posła poznańskiego podał czapkę, która szanowną i ukochaną głowę od zimniejszego pod wieczór powietrza ochraniała"⁴⁵.

W tym drobnym, zdawałoby się, fakcie Kopczyński widział znak szczególnie wyrażający uczucia wolności i dążeń demokratycznych, republikańskich:

Mały znak przypomina często wielkie czyny,
Wielkie skutki sprawują i małe przyczyny,
Kiedy spocony ziębnął Król wasz w porę ową,
Ta czapka, nie korona, Jego kryła głowę⁴⁶.

Czapka nałożona na głowę króla, stała się znamiem wolności i wyrazem dążeń niepodległościowych, sięgających tradycji Wilhelma Tella.

Drugi wiersz godny uwagi to *Hymn śpiewany dnia 3 maja 1792 od wszystkich narodu żydowskiego zgromadzeń*. Był to druk ulotny na czerpanym papierze ozdobiony estetycznymi winietami w czterech językach: po hebrajsku, po polsku, po francusku i po niemiecku. Jest to hymn na cześć króla Stanisława w piętnastu strofach wyrażający radość z powodu "słodkiej swobody" i skruszenia jarzma hańbiącego człowieka. Autor wierzy, że król powagą swoją ochrania lud żydowski od ucisku i okiem litościwym ogarnia plemię Jakuba. Zakończenie *Hymnu* zawiera deklarację wierności wobec Ojczyzny i Króla.

Ojczyźnie i Tobie wierność przysięgamy.
Dźwignij nas Twoją łaską, królu dobrotliwy
Bądź nam miłościw, jak Ci Bóg jest litościwy⁴⁷.

Szczególne znaczenie *Hymnu* polega na tym, że Konstytucję Majową oceniła w nim społeczność żydowska, która w królu, w Stanisławie Małachowskim i Kazimierzu Sapieże widziała wybitnych reformatorów i opiekunów wszystkich obywateli kraju.

Trzeci wreszcie utwór odzwierciedla ówczesną świadomość pewnej grupy oświeconych, którzy ubolewali, że wydarzenie o takiej doniosłości politycznej, jak Konstytucja 3 Maja, nie znalazło odbicia w wielkiej poezji ówczesnej. O ile klęski, nieszczęścia i upadki są opiewane, to zwycięstwa i radości ogólnonarodowe spotykają się z milczeniem.

Autor wiersza *Do sławnych polskich poetów* tak wyraża swój żal z tego powodu:
Kiedyśmy dla powszechnych klęsk bywali smutni,
Z pociechą słuchaliśmy brzęku wdzięcznej lutni,
By mocą jej uroków uspionym na chwilę

45 (O. Kopczyński). *Czapka znak i puklerz wolności, której użył Stanisław August Król polski, gdy dnia pamiętnego 3 Maja 1791 r. szedł na śpiewanie Hymnu Te Deum*. B.m.

46 Tamże.

47 *Hymn śpiewany dnia 3 maja 1792 od wszystkich narodu żydowskiego zgromadzeń na okazanie ich czułości powszechną radość dzielący*. Warszawa.

Zdało się, żeśmy cierpiąc nie cierpieli tyle.
 Czemuż dziś, kiedy grube zrzuciliśmy kiry
 Ledwo słabe piszczałki słycać zamiast liry?
 I Muzy przy niezwyklej smutku w radość zmianie
 Płaczące na upadek, milczą na powstanie?⁴⁸

Przeciwnicy Konstytucji, którzy w broszurach publicystycznych polemizowali z jej podstawowymi tezami, nie wydali wybitniejszego utworu literackiego. Juliusz Nowak-Dłużewski, który zbadał satyrę polityczną Sejmu Czteroletniego, znalazł zaledwie kilka utworów, które by wyróżniały się pod względem artystycznym. Literackimi walorami odznaczają się nad konstytucją i rewolucją dnia 3 maja uwagi Bończy Tomaszewskiego, paszkwilowy charakter ma *Czarownica* Józefa Kossakowskiego i przypisywany Kossakowskiemu *Fragment z rękopisu arabskiego*, natomiast utwory wierszowane nie wyróżniają się szczególnymi cechami.

Pieśń przeciw rewolucji 3 maja 1791 r. pośła poznańskiego Józefa Mielżyńskiego ubolewa, że reformy państwowe wprowadzone zostały w sposób bezprawny⁴⁹. Fakt zaś, że do uchwalenia Konstytucji użyto przemocy, nie wróży Polsce dobrej przyszłości.

Nie masz bowiem nic stałego
 Tam gdzie przemoc prawem włada.
 Niech nadziei szczęściu swego
 Nikt już w Polsce nie zakłada⁵⁰.

Jakiś poeta anonimowy polemizując z wierszem kasztelana Karśnickiego *Na Nowy Rok 1792 do Ojczyzny*, który uchwaloną Ustawę Rządową porównuje z kolebką nowej odmłodzonej Polski, przeciwstawia się takiemu porównaniu. Dowodzi bowiem, że nie ma mowy o żadnej odnowie, natomiast zmiany, jakie nastąpiły, przyczyniły się do wzmocnienia despotyzmu królewskiego, ograniczyły wolność szlachty, która z panów stała się sługami⁵¹.

Ton paszkwilancki, nacechowany jadem nienawiści, pojawił się w przejmującym w swej treści, epigramacie rozpowszechnionym w czasie uroczystości rocznicowych konstytucji przy zakładaniu kamienia węgielnego pod kościół Opatrzności.

Ciekawym co to będzie z majowego wrzasku.
 Aż widzę: Rząd na lodzie, a kościół na piasku⁵².

Wierszyk ten spotkał się z natychmiastową repliką.

Otóż widzisz, co będzie z majowego wrzasku,
 Rząd cały, Kościół cały, twa głowa na piasku⁵³.

Po pojawieniu się broszury Tomaszewskiego rozwinęła się wierszowana dyskusja, w której zmierzli się ze sobą krytyk broszury, mocno atakujący jej autora i obrońca Konstytucji Majowej oraz jego przeciwnik, który, jak to zauważył J. Nowak Dłużewski, chociaż również bronił Konstytucji, stanął w obronie zaprzysiężonego jej wroga, "ale nie jako polityka, tylko jako człowieka" przeciwstawiając się niewłaściwemu stylowi krytyki⁵⁴.

48 *Do sławnych polskich poetów. Dnia 7 września r. 1791.*

49 J. Nowak. *Satyra polityczna Sejmu Czteroletniego*, Kraków 1933, s. 184.

50 Tamże, s. 184.

51 Tamże, s. 185.

52 Tamże, s. 187.

53 W. Smoleński, op.cit., s. 367, J. Nowak, op.cit., s. 187.

54 J. Nowak, op.cit., s. 188.

Z pozycji krytyka Konstytucji wystąpił w *Liście do postów powracających z Grodna* w 1793 r. Stanisław Trembecki. Jak się przypuszcza "list ten jest prawdopodobnie odpowiedzią na dzieło Kołłątaja, Potockiego i Dmochowskiego o ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 Maja 1791"⁵⁵. Chodzi tu o dwuwiersz - wpisany w treść listu - wyjaśniający, bo nie usprawiedliwiający, dramat sejmu rozbiorowego.

Szukając źródła klęski, znajduję ze smutkiem

Dawniejszy Sejm przyczyną, ten okropnym skutkiem.

Trembecki przyznaje, że posłowie sejmu czteroletniego, którzy uchwalili Konstytucję, byli to "mężowie z uczciwości znani", ale niestety, byli to ludzie naiwni "ufni wszystkim", nie zdający sobie sprawy z gry politycznej obcych gabinetów i z intrygi, w jakiej siłą sami wpadli.

Ten nie wyczerpujący i pobieżny z konieczności przegląd utworów poetyckich z okazji uchwalenia Konstytucji 3 Maja i jej rocznicy w 1792 roku nasuwa kilka uwag ogólniejszych.

Wyraźną przewagę ilościową i jakościową mają utwory popierające idee Konstytucji. Mają one nie tylko charakter wierszy panegirycznych na cześć króla Stanisława Augusta, jednego z architektów Ustawy Rządowej, ale są także wyrazem uznania dla wartości, jakie Konstytucja Majowa za sobą niosła.

Wiersze głosiły pochwałę praw człowieka i wyrażały satysfakcję, że Konstytucja uwzględniała prawa mieszczan i chłopów. Utwory te dostrzegały doniosłość chwili dziejowej, otwierającej nowy etap historii Polski.

Pośród masy wierszy anonimowych lub mniej znanych autorów znaleźli się poeci najwyższej rangi, otoczeni powszechnym szacunkiem i uznaniem: Krasicki, Karpiński, Książnin; Naruszewicz wypowiedział się w rocznicowym kazaniu.

Konstytucja Majowa wywołała oddźwięk nie tylko w społeczeństwie polskim, ale odbiła się echem w społeczności żydowskiej, czego wyrazem był hymn opublikowany w czterech językach.

Pod względem artystycznym wiersze są nierówne, przeważnie są to rymowane wypowiedzi publicystyczne o zacięciu retorycznym. Wyróżniają się utwory wybitnych poetów: epigram Krasickiego umieszczony później na tablicy marmurowej na Zamku Warszawskim, *Hejnał Książnina*, *Na dzień 3 maja 1791* Karpińskiego.

Warto także zauważyć, że kilka utworów powstało jako teksty patriotyczno-religijne przeznaczone do śpiewu. Akt państwowy nabierał sankcji religijnych ("Bóg sam wszystko to robił"). Dzięki temu treści społeczne i polityczne konstytucji mogły przenikać do szerokich kręgów społeczeństwa.

55 S. Trembecki. *Pisma wszystkie*. Wydanie krytyczne. Opracował J. Kott. Warszawa 1953. Tom I, s. 336.